



ARTYKUŁY PRZEGLĄDOWE I METODOLOGICZNE

Tomasz Nastulczyk
Centrum Badawcze *Bibliografii Polskiej* Estreicherów,
Uniwersytet Jagielloński, Kraków, Polska
tomasz.nastulczyk@uj.edu.pl
ORCID 0000-0002-1596-2363
<http://doi.org/10.33077/zbkh.2018.12.nastulczyk>

Bibliografia Polska Estreicherów a digitalizacja katalogów i zbiorów bibliotek rosyjskich, ukraińskich, białoruskich i litewskich. Kilka spostrzeżeń z perspektywy redaktora: nowe wyzwania i rozwój metodologii

Abstract

The Estreicher Family *Polish Bibliography* and digitization
of catalogues and collections of the Russian, Ukrainian,
Belarusian and Lithuanian libraries. New challenges and
development of methodology – the editor's perspective

The shape and content of the newly edited volumes of the Estreicher Family *Polish Bibliography* (namely vol. 19 and 20 of the new edition of the *Polish Bibliography of the 19th century*) were strongly affected by the *accelerated pace of digitization* of catalogues and collections of the Russian, Ukrainian, Belarusian and Lithuanian libraries. Digital access to these resources allowed our team to locate many previously unknown Polish books, but the vast amount of data required a practical strategy of quick and effective searching. Moreover, the criteria of selection became an important methodological concern: both the specific characteristics of the newly surfaced materials and recent studies dealing with participation of Polish people

in the cultural and academic life of the neighbouring nations show that the Polish heritage includes numerous books in Russian (and other languages as well), e.g. the publications of the Polish scientists who worked in the Russian Empire. Discovering and documenting such unobvious parts of Polish heritage become one of the fundamental tasks for the present-day researchers.

Key words: Polish Bibliography – sources and methodology – The Estreicher Family – 19th century – foreign libraries – polonicum – polono-rossica.

Słowa kluczowe: Bibliografia Polska – źródła i metodologia – Estreicherowie – XIX w. – biblioteki zagraniczne – polonicum – polono-rossica.

Postępująca w szybkim tempie digitalizacja katalogów i zbiorów, prowadzona obecnie w najważniejszych bibliotekach naukowych Rosji, Ukrainy, Białorusi i Litwy, wywarła szczególny wpływ na przygotowane w ostatnich latach tomy 19. i 20. nowej edycji *Bibliografii Polskiej XIX stulecia* Karola Estreichera¹. Zdalny dostęp do tak obszernych zasobów stanowił olbrzymią szansę na wzbogacenie i uzupełnienie publikowanych opisów bibliograficznych, a jednocześnie mnogość dostępnych materiałów zmuszała do ponownego przemyślenia fundamentów Estreicherowskiego warsztatu, nie tylko pod względem praktycznym, lecz przede wszystkim – jak okazało się w trakcie dalszych prac – w aspekcie metodologicznym.

I. Początki – tropem znanych wydań

Zespół *Bibliografii Polskiej XIX stulecia* Centrum Badawczego *Bibliografii Polskiej* Estreicherów w Uniwersytecie Jagiellońskim nieustannie dąży do tego, aby wydania odnotowane w nowej edycji „Estreichera” opisywane były zgodnie z fundamentalnymi zasadami bibliograficznej rzetelności, to jest na podstawie bezpośredniego oglądu egzemplarzy (*de visu*). Nowe narzędzia²

¹ K. Estreicher, *Bibliografia polska XIX st.* Edycja nowa. T. 19: *Kösl-Kowalskýj*; 20: *Kowanówko-Kraju*, oprac. Zespół pod kier. W. Waleckiego, red. T. Nastulczyk, Kraków 2015-2016. W skład zespołu weszli: Marta Kowalewska, Lilia Kowkiel, Beata Opoka, Magdalena Romanowska, Stanisław Siess-Krzyszkowski i Magdalena Sokołowska. Publikacja tomów odbyła się w ramach pięcioletniego międzynarodowego grantu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego (NPRH): „Bibliografia Estreichera. Etap I: ukończenie serii III (staropolskiej), kontynuacja reedycji serii I (XIX w.), rozwój Systemu Elektronicznej Bazy Bibliografii Estreichera”, realizowanego pod kierunkiem Wacława Waleckiego.

² Można tu wymienić m.in. katalogi komputerowe Rosyjskiej Biblioteki Narodowej (Российская национальная библиотека) w Petersburgu oraz Rosyjskiej Biblioteki Państwowej (Российская государственная библиотека) w Moskwie wraz z towarzyszącymi im repozytoriami; katalogi Ukraińskiej Biblioteki Narodowej (Національна бібліотека України імені В.І. Вернадського) w Kijowie oraz lwowskiej Biblioteki im. W. Stefanyka (Львівська національна наукова бібліотека України імені В. Стефаника); katalog Biblioteki Narodowej Litwy (Lietuvos

stanowiły więc dla nas nieocenioną pomoc w najbardziej oczywistym, materiałowym aspekcie naszej pracy: dzięki nim w końcu można było odnaleźć liczne druki, których istnienie poświadczały do tej pory jedynie dawne opisy bibliograficzne (zawarte zwłaszcza w pierwszej edycji *Bibliografii Polskiej*) i lakoniczne wzmianki w literaturze przedmiotu. Poszukiwanie egzemplarzy znanych wydań, które według naszej wiedzy nie zachowały się w żadnej bibliotece krajowej, nie zawsze jednak okazywało się proste: publikacja kolejnych tomów, szczególnie w ramach sztywnego harmonogramu grantowego, wymaga określonej dyscypliny czasowej, gdy więc najprostsze, najbardziej intuicyjne metody wyszukiwania zawodziły, nie zawsze udawało się wygospodarować czas na pogłębione, przekrojowe kwerendy w szeroko rozumianych zbiorach zagranicznych. W wielu przypadkach korzystanie ze świeżo zdigitalizowanych narzędzi wymagało więc starannego planowania, zazwyczaj na podstawie biografii autora oraz wiedzy na temat historii i różnych aspektów funkcjonowania poszczególnych bibliotek w XIX stuleciu. Właściwą ścieżkę poszukiwań mogły zasugerować również wszelkie wskazówki przekazane przez źródła pośrednie, jednak bardzo często uzyskane w ten sposób wiadomości okazywały się bałamutne lub nieweryfikowalne. Trzeba przy tym pamiętać, że samo odnalezienie druku nie kończyło sprawy: zazwyczaj dość sporo czasu zajmowało jeszcze sprowadzenie z zagranicy odpowiednich materiałów (zazwyczaj skanów lub zdjęć cyfrowych).

Ciekawym przykładem może być tu przypadek *Grammatyki polskiej rozbiorowej* Alojzego Kaliksta Kozłowskiego (Jurowianina), który pokazuje przy okazji komplikacje związane z pozornie prostym weryfikowaniem historycznych opisów na potrzeby nowej edycji „Estreichera”. Według pierwszej edycji *Bibliografii Polskiej* wydawanie *Grammatyki...* zakończono bowiem na części pierwszej, poświęconej m.in. nauce o głoskach (Kijów 1850), część zaś druga, wydrukowana tylko częściowo, nie trafiła ostatecznie do dystrybucji:

Część II. obejmująca traktat o rzeczownikach, wyszła wydrukowana tamże 1853 r. do 280 stronnicy, lecz dla braku kilkudziesięciu rubli nie wyszła na widok publiczny. Część III., IV. i V. przesłana w rękopiśmie Akademii Petersburskiej Nauk. Dodatek zaś pozostał u wdowy. Józef Mrówczyński zmarły 14 Listopada 1854 r. zapisał 1000 rubli srebrem, aby Kraszewski Józef te rękopisma wydał³.

Kwerenda w zbiorach krajowych ujawniła jednak dwa kompletne egzemplarze części drugiej (Kijów 1853) – jeden zachowany we wrocławskim

nacionalinė Martyno Mažvydo Biblioteka) w Wilnie obejmujący opcję wyszukiwania międzybibliotecznego oraz uwzględniający narodową bibliograficzną bazę danych wraz z repozytorium ePaveldas; katalog Biblioteki Narodowej Białorusi (Нацыянальная бібліятэка Беларусі) w Mińsku; a także, *last but not least*, dostępne online katalogi bibliotek uniwersyteckich (Moskwa, Petersburg, Wilno, Charków, Kazań...).

³ K. Estreicher, *Bibliografia Polska XIX st.*, [wydanie pierwsze]. T. 2, Kraków 1874, s. 455.

Ossolineum, drugi w Książnicy Cieszyńskiej, w historycznym zbiorze książek należących niegdyś do Józefa Ignacego Kraszewskiego. Co więcej, w Cieszynie znalazł się również zeszyt drugi części drugiej, czyli traktat o przymiotnikach (Kijów 1858). W tej sytuacji zdecydowaliśmy, aby dalszych części rzekomo nieopublikowanej *Grammatyki*... poszukać również w bibliotekach zagranicznych, zaczynając oczywiście od wzmiankowanej w powyższym cytacie Biblioteki Rosyjskiej Akademii Nauk (BAN). Okazało się to szczęśliwym pomysłem: w zbiorach BAN odnalazł się unikatowy egzemplarz zeszytu trzeciego części drugiej, czyli traktat o czasowniku (Kijów 1860) oraz część trzecia, czyli traktat o nieodmiennych częściach mowy (Kijów 1860). Nadto przechowywany jest tam kolejny egzemplarz wspomnianego zeszytu drugiego części drugiej. Wydaje się, że udało nam się w ten sposób ujawnić egzemplarze przechowywane przez Rosjan w celach archiwalnych i dokumentacyjnych, jako ślad wydania, które faktycznie nie weszło do szerszej dystrybucji.

Tego rodzaju kwerendy, choć czasochłonne, wymagające racjonalnego planowania i krytycznej lektury źródeł, były jednak stosunkowo najprostsze. Nieco trudniej wyglądały jednak prace związane z XIX-wieczną książką masową. Egzemplarze poszczególnych edycji tego rodzaju książek ze względu na swój popularny charakter zachowały się do dziś w stopniu szczątkowym, wiadomo jednak, że było ich wiele i że nie zostały w epoce wystarczająco udokumentowane. Księgozbiory zagraniczne w tym przypadku dawały szansę na odnalezienie nieznanymi i niezarejestrowanymi wcześniej wydań, jednak znalezione materiały nieraz okazywał się bardzo obszerny. Jego opracowanie wymagało również od Zespołu zwiększonej uwagi, gdyż w toku prac ujawniały się najrozmaitsze komplikacje: warianty wydawnicze, wydania tytułowe, anonimowe przedruki, błędy w numeracji wydań, przeróbki, wersje skrócone, ingerencje intrologatorskie i defekty utrudniające właściwy opis egzemplarzy. Charakterystycznym (i szczególnie czasochłonnym) przypadkiem był tu dorobek arcybiskupa mohylewskiego Szymona Marcina Kozłowskiego, autora niezwykle poczytnych książek katolickich, w tym zwłaszcza literatury religijnej dla młodzieży. Pojedyncze egzemplarze kolejnych wydań jego prac (modlitewnika *Służba Boża*... czy podręcznika *Historia święta i katechizm dla dzieci*) odnajdywały się zazwyczaj w zbiorach wileńskich: w Bibliotece Narodowej Litwy, w Bibliotece Litewskiej Akademii Nauk im. Wróblewskich (Lietuvos mokslų akademijos Vrublevskių biblioteka) i w Bibliotece Uniwersytetu Wileńskiego (Vilniaus universiteto biblioteka). Podobne problemy sprawiał także ludowy podręcznik do nauki czytania, *Elementarz dla chłopców wiejskich*, opracowany przez Aleksandra A. Krajewskiego we współpracy z Janem Kantym Gregorowiczem. Wystarczy wspomnieć, że w Wilnie zachowała się tajemnicza edycja z 1861 r., niewliczona

w numerację wydań, w której zwyczajowy adres wydawniczy (Warszawa, Gebethner i Wolff) zastąpiono informacją, że skład główny znajduje się w wileńskiej księgarni Maurycego Orgelbranda. Co więcej, dzięki poszukiwaniom w źródłach zagranicznych zarówno w przypadku *Elementarza...*, jak i twórczości abp. Kozłowskiego mogliśmy uzupełnić nasze zestawienia również o przeróbki i przekłady na język litewski; fundamentalne znaczenie miały tu zwłaszcza repozytorium ePaveldas oraz cyfrowa wersja litewskiej bibliografii narodowej⁴.

II. W służbie rosyjskiej

Dzięki dostępności nowych katalogów i repozytoriów wśród naszych materiałów zaczęły pojawiać się również rosyjskojęzyczne prace naukowe uczonych polskich działających w ośrodkach akademickich Imperium Rosyjskiego. Z początku były to głównie pojedyncze prace naukowe pióra lekarzy prowadzących swą praktykę w Petersburgu i związanych ze środowiskami tamtejszej Polonii (odbitki z czasopism medycznych, zachowane w Rosyjskiej Bibliotece Narodowej – RBN). Pierwsze takie przypadki nie stanowiły dla nas większego problemu – uznaliśmy, że pojedyncze, rozproszone druki rosyjskie stanowią po prostu ciekawe uzupełnienie, wzbogacające *Bibliografię Polską* w zakresie obcojęzycznych druków polonijnych. Wraz z kontynuowaniem kwerend ujawnialiśmy jednak coraz więcej tego rodzaju publikacji, zaś przedmiotem szczególnego namysłu stały się dla nas trzy hasła poświęcone wybitnym uczonym polsko-rosyjskim. Pierwszym był Józef Szczepan Kowalewski (Осип Михайлович Ковалевский), orientalista działający w kręgu Uniwersytetu Kazańskiego, pionier w badaniach nad językiem i kulturą ludów mongolskich; drugim – Marian Kowalski (Мариан Альбертович Ковальский), astronom, również związany z Kazaniem; trzecim – gen. Edward Kowerski (Эдуард Аврелианович Коверский), wojskowy kartograf w służbie rosyjskiej, znany szczególnie dzięki pracom dotyczącym geografii Syberii⁵.

Perspektywa opracowania na potrzeby *Bibliografii Polskiej* obszernych zestawień obejmujących bogaty dorobek naukowy wspomnianych badaczy wymagała przemyślenia kilku poważnych zagadnień metodologicznych. Tak znaczna liczba naukowych druków rosyjskich przekraczała już ramy ciekawostki czy uzupełnienia i wskazywała, że w świetle nowych źródeł

⁴ Szczegółowym aspektem badań bibliograficznych nad XIX-wiecznymi wydawnictwami masowymi i popularnymi poświęcam osobne studium (w opracowaniu): *Co zostało po zaczytanych edycjach? Zasoby bibliotek lokalnych i zagranicznych jako fundament badań nad polskimi publikacjami masowymi i popularnymi z drugiej połowy XIX stulecia (na przykładzie wybranych publikacji religijnych i dydaktycznych)*.

⁵ Podstawowe biogramy wszystkich trzech uczonych podaje PSB. T. 14: *Kopernicki Izidor* –

zasadniczym problemem stało się (nie pierwszy zresztą raz) pojmowanie fundamentalnej z naszego punktu widzenia kategorii *polonicum*. Z jednej strony pamiętaliśmy, że tradycja Estreicherowska nakazuje traktować tę kategorię swobodnie i inkluzywnie, z drugiej zaś – mieliśmy świadomość, że nie możemy bezrefleksyjnie wprowadzić do *Bibliografii Polskiej* sporej partii dyskusyjnych materiałów, które przez wielu jej użytkowników w pierwszym odruchu mogą zostać odebrane jako obce. Również z czysto praktycznych przyczyn nie chcieliśmy podejmować prac bez wnikliwego przemyślenia ich zasadności, gdyż wiązały się one z koniecznością sprowadzenia znacznej ilości materiałów z wielu różnych bibliotek zagranicznych.

Podstawowe trudności metodologiczne wynikały ze specyfiki piśmiennictwa naukowego. Zarówno w XIX stuleciu, jak i obecnie ma ono w większości przypadków charakter ponadnarodowy, gdyż jego zasadniczym celem było i jest zaprezentowanie uniwersalnych osiągnięć współczesnej nauki przed możliwie najszerszym gronem profesjonalnych czytelników⁶. Wymaga to jednak, by autorzy publikowali swe teksty w powszechnie zrozumiałym „języku konferencyjnym”, co w XIX w., wobec stopniowego odchodzenia od łaciny, wiązało się z wykorzystywaniem tych języków wernakularnych, których powszechnie używano w ramach danej społeczności naukowej. Dlatego też Kowalewski, przygotowując słownik języka mongolskiego, zdecydował się na opracowanie wersji rosyjsko-francuskiej (*Dictionnaire mongol-russe-français...*, t. 1-3, Kazań 1844-1849), zaś swoje mongolskie gramatyki i chrestomatie publikował wyłącznie po rosyjsku. Opracowania geodezyjne i kartograficzne Kowerskiego ukazywały się po rosyjsku i po francusku, tak samo jak drukowane w Kazaniu prace astronomiczne Kowalskiego. Ten ostatni opublikował nadto równoległą niemiecką wersję swojego opracowania *Северный Урал и береговой хребет Пай-Хой* (t. 1, Petersburg 1853) pod tytułem *Der nördliche Ural und das Küstengebirge Pai-Choi* (Petersburg 1853).

Trudno więc się dziwić, że światowej klasy uczeni działający w ośrodkach rosyjskich nie publikowali w języku polskim. Tym bardziej nie da się uznać

Kozłowska Maria, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968-1969, s. 525-528 (Józef Szczepan Kowalewski, biogram oprac. S. Kałużyński), 566-567 (Marian Kowalski, biogram oprac. J. Dobrzycki), s. 582 (Edward Kowerski, biogram oprac. Z. Haczewska). Por. też m.in.: W. Kotwicz, *Józef Kowalewski (1801-1878)*. *Orientalista*, Wrocław 1948; М.А. Ковальский, *Избранные работы по астрономии*, биогр. очерк, ред. и коммент. проф. Д.Я. Мартынова, Москва-Ленинград 1951; *Монголовед О.М. Ковалевский. Биография и наследие (1801-1878)*, науч. ред. Р.М. Валеев, ответственный ред. И.В. Кульганек, Казань 2004; P. Rybka, *Marian Kowalski (1821-1884)*, „Urania” 1984, nr 12, s. 349-352.

⁶ Oczywiście wyjątek stanowią tutaj lokalne gałęzie nauk humanistycznych i społecznych (np. filologie narodowe), w ramach których za głównego odbiorcę uznaje się w pierwszym rzędzie przedstawicieli danej wspólnoty, a dopiero w drugiej kolejności – międzynarodowe środowisko naukowe.

tęgo faktu za kryterium bibliograficznej przynależności ich prac, byłoby to bowiem interpretowanie międzynarodowego języka nauki w kategoriach deklaracji narodowościowej. Nawet gdy pierwsze skojarzenie każe dostrzec w publikacjach rosyjskojęzycznych jawny dowód asymilacji, to jednak mnogość prac opublikowanych równolegle po francusku ujawnia stojące za takim myśleniem fałszywe założenia.

Podobnie ma się sprawa z miejscem druku – kolejnym tradycyjnym wyznacznikiem powiązaniem z kategorią *polonicum*. W przypadku literatury naukowej druk w Petersburgu czy w Kazaniu dokumentował po prostu funkcjonowanie danego uczonego w określonym ośrodku, stanowiącym jedno z ogniw międzynarodowej sieci instytucji badawczych. Polskich czy też polsko-rosyjskich naukowców nie można przecież eliminować z zestawień bibliograficznych tylko dlatego, że wykraczali ponad krajowy obieg wiedzy.

Fundamentalny problem dotyczył również niemożności uchwycenia granicy między „polskością” a „rosyjskością” naszych autorów na podstawie szczegółów biografii czy też określonych wyborów światopoglądowych. Początkowo zastanawialiśmy się, na ile w naszych pracach bibliograficznych możemy wziąć pod uwagę zmieniającą się z czasem tożsamość przedstawicieli elit naukowych rosyjskiej Polonii, ich społeczne funkcjonowanie w ramach Imperium czy ich relacje z rosyjskimi środowiskami akademickimi, intelektualnymi i urzędniczymi. Oczywiście było przy tym, że mamy do czynienia z osobami w mniejszym czy większym stopniu zrusyfikowanymi; starczy przypomnieć, że Kowalewski, zesłany za młodu do Kazania za działalność filomacką, kończył swą pracę akademicką jako lojalistyczny dziekan wydziału filologiczno-historycznego Uniwersytetu Warszawskiego, akceptował rusyfikację tej uczelni, zaś jego synowie uważali się za Rosjan (młodszy, Paweł, nauczył się języka polskiego dopiero jako dorosły mężczyzna pod wpływem kontaktów z polską kolonią artystyczną w Monachium). Ujęcie takie prowadziło jednak do absurdów: każda, nawet najbardziej patriotyczna biografia tego rodzaju nieodmiennie wiązała się z karierą zawodową w ramach instytucji akademickich Imperium (niekiedy celowo utrudnianą przez władze) i z osobistym zakorzenieniem w rosyjskich środowiskach naukowych. Innymi słowy, społeczno-polityczne uwarunkowania ówczesnej działalności badawczej wciągały po prostu polskich uczonych w instytucjonalny i personalny krąg nauki rosyjskiej, co niosło za sobą różnorodne konsekwencje natury biograficznej i tożsamościowej, ale potraktowanie tych kwestii jako kryteriów przynależności bibliograficznej nie zdało egzaminu. W ten sposób można jedynie wyselekcjonować określoną grupę badaczy pod kątem uznaniowo definiowanego polskiego patriotyzmu, co byłoby jednak zupełnie ahistoryczne i przez to – z bibliograficznego punktu widzenia – nieprofesjonalne. Związki polsko-rosyjskie okresu zaborów nadal są postrzegane

w polskiej perspektywie jako zagadnienie nieco kontrowersyjne, więc pominięcie znacznej części dokumentujących je materiałów w oparciu o takie kryterium można by uznać za formę niemerytorycznego wyparcia niewygodnego tematu (i przy okazji – oszczędzenia sobie pracy). Uzналиśmy więc, że tego rodzaju polonijne biografie należy po prostu traktować integralnie, respektując ich polsko-rosyjską dwoistość i nie zawsze oczywistą autoidentyfikację. W przypadku wielu słabiej rozpoznanych życiorysów nie mielibyśmy zresztą nawet podstaw do tego rodzaju rozważań.

Z kwestią tą wiązało się również istotne zagadnienie z pogranicza pragmatyki i metodologii, czyli konieczność odniesienia się do istniejącej tradycji badawczej. Uwzględnienie danej osoby we wcześniejszych polskich zestawieniach biograficznych i bibliograficznych stanowiło oczywistą praktyczną przesłankę do odnotowania jej dorobku w nowej edycji *Bibliografii Polskiej*. Nie chodziło tu o proste kontynuowanie pewnego utartego narodowego wzorca w imię zachowania ciągłości historycznych ujęć, lecz o właściwe rozpoznanie zainteresowań badawczych trwale przejawiających się w polskim środowisku naukowym, wobec których *Bibliografia Polska* nie powinna pozostawać obojętna. Kluczowe było oczywiście pierwsze wydanie „Estreichera”, traktowane w nowej edycji na specjalnych prawach jako fundamentalna podstawa źródłowa, lecz sięgaliśmy również m.in. po *Polski słownik biograficzny*, po prace poświęcone historii medycyny (*Polska bibliografia lekarska dziewiętnastego wieku* Stanisława Konopki czy *Słownik lekarzy polskich XIX wieku* Piotra Szarejki) czy też po encyklopedię internetową *Polski Petersburg* (<http://www.polskipetersburg.pl/>). Jednocześnie brak danego nazwiska w takich opracowaniach, zwłaszcza dawniejszych, nie przesądzał o niczym: z jednej strony taka nieobecność mogła wiązać się z niedostępnością materiałów, z drugiej zaś – pominięcie mogło być motywowane ideowo.

Wszystkie te zagadnienia skłoniły nas ostatecznie, by zdecydować się na model inkluzywny i zamiast sztucznie rozdzielać druki na *polonica* i *rossica*, wprowadzić je po prostu do *Bibliografii Polskiej* jako *polono-rossica*. Decyzja ta miała oczywiste konsekwencje praktyczne – przyjęcie takiej kategorii spowodowało, że w przypadku wybitnych uczonych musieliśmy uwzględnić również wiele bardzo specyficznych publikacji: litografowane wydania notatek z wykładów Kowerskiego czy Kowalskiego (niekiedy podpisane nawet nazwiskami notujących studentów) czy też historie biblijne wydane anonimowo po mongolsku przez J.S. Kowalewskiego, których jedyny znany egzemplarz zachował się w Bibliotece Narodowej Republiki Buriacji (Национальная библиотека Республики Бурятия) w Ułan-Ude.

Jednocześnie jednak zdawaliśmy sobie sprawę, że tego rodzaju ujęcia wypracowujemy w odniesieniu do konkretnych osób, przedstawicieli określonych środowisk, pokoleń i formacji, wytwarzających do tego określony

typ piśmiennictwa. Mieliliśmy również świadomość, że pewne kategorie nie mogą być rozciągane w nieskończoność. W kolejnych generacjach asymilacja postępuje, potomkowie rosyjskiej Polonii stają się Rosjanami polskiego pochodzenia, a inkluzywność zaczyna się stopniowo zamieniać w nacjonalistyczne przechwytywanie dorobku wybitnych cudzoziemców. Rezygnacja z kryteriów biograficznych nie zawsze ma rację bytu, a konkretne przypadki mogą jednak czasem wymagać arbitralnego postawienia granicy. W takich przypadkach warto jednak zwracać szczególną uwagę, czy nie powieliła się wspomnianych powyżej narodowych mechanizmów kulturowego wyparcia.

III. Wobec piśmiennictwa prawosławnego

Systematyczne kwerendy, wsparte niekiedy wątpliwymi tropami z pierwszego wydania *Bibliografii Polskiej*, ujawniły kolejną grupę publikacji, wobec których można było zauważyć funkcjonowanie takiego właśnie mechanizmu. Są to prawosławne publikacje w języku rosyjskim drukowane na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej. Przemilczanie prawosławia w historii, kulturze i bibliografii polskiej jako zjawiska rzekomo obcego (w przeciwieństwie do rzymskiego i niekiedy greckiego katolicyzmu), jest nadal zjawiskiem częstym, szczególnie zaś nasila się, gdy mówimy o XIX stuleciu, gdy prawosławie zaczyna kojarzyć się z rosyjską obecnością polityczną i kulturową, a niekiedy także z rusyfikacją opanowanych terytoriów. W ten sposób jednak tracimy z oczu liczne i cenne materiały poświęcone chociażby cerkwiom, stanowiącym (niekiedy od stuleci) istotny element pejzażu polskich miast oraz działającym w nich bractwom religijnym, fundacjom prawosławnym oraz aktywności intelektualnej i kulturalnej prawosławnych duchownych (w tym również Rosjan) na polskim terytorium. W tym przypadku brak jednoznacznych metodologicznych wzorców okazał się szczególnie dotkliwy – zwłaszcza w przypadku Ziem Zabrzanych bardzo trudno wyznaczyć granicę między drukami przynależnymi do bibliografii polskiej a produkcją wydawniczą stanowiącą raczej religijny kontekst kształtującej się wówczas nowożytnej kultury ukraińskiej i białoruskiej.

Zdecydowaliśmy jednak, że do *Bibliografii Polskiej* bez wątpienia należy włączyć rosyjskie prace protojereja Joana Kotowicza dotyczące prawosławnego Wilna. Pierwsza edycja „Estreichera” podaje pod jego nazwiskiem jedynie opis druku *Историческая записка о Литовской духовной семинарии* (Wilno 1878)⁷, ale gdy poszukiwania w bibliotekach Moskwy i Petersburga zaczęły ujawniać kolejne kazania, wspomnienia, nekrologi i publikacje jubileuszowe związane z prawosławnym środowiskiem wileńskim, uznaliśmy,

⁷ K. Estreicher, *Bibliografia Polska XIX st.*, [wydanie pierwsze]. T. 6, Kraków 1881, s. 388.

że mamy do czynienia z niezwykle cennym zbiorem dokumentującym istotny aspekt życia intelektualnego tego wielokulturowego miasta i stanowiącym bardzo ciekawy materiał do jego historii. Wystarczy wymienić tu takie druki, jak: *Слово в день празднования 300-летнего юбилея со времени построения Свято-духовским братством церкви Св. духа в г. Вильне* (Wilno 1897), do którego dołączono szkic historyczny poświęcony historii bractwa i cerkwi, rozprawkę *Как смотреть на обычай ставить кресты при дорогах, площадях, полях и др. открытых местах Северозападного края России* (Wilno 1868) czy nawet kazanie na odsłonięcie wileńskiego pomnika Michaiła Murawjowa: *Слово 7-го ноября 1898 года на заупокойной литургии накануне освящения и открытия памятника графу Михаилу Николаевичу Муравьеву* (Wilno 1898).

Niezwykle interesujące okazały się również publikacje protojereja Apollinarija Kowalnickiego, autora licznych popularnych książeczek prawosławnych. W tym przypadku nie chodziło jednak o zawartość wspomnianych broszur (jedynym wyjątkiem jest *Слово в день закладки в городе Варшаве нового православного соборного храма во имя святого благоверного князя Александра Невского*, Warszawa 1894), bowiem olbrzymia większość prac Kowalnickiego dotyczyła tematyki ściśle religijnej. Tytuły mówią tu same za siebie: *Примеры святости в жизни христиан бывших врачами*, *О величии божием на небе*, *Жена-христианка* czy *Чудотворная почаевская икона Божией Матери*. Okazało się jednak, że pierwsze wydania tych publikacji, obecnie zachowanych zazwyczaj w jednym egzemplarzu w zbiorach RBN, ukazywały się systematycznie albo w Łomży, albo w Warszawie. W ten sposób dostępność źródeł zagranicznych pozwoliła na udokumentowanie ważnej roli obu tych miast jako ośrodków produkcji prawosławnej literatury religijnej, która zaczynała następnie funkcjonować na terytorium całej Rosji (kolejne edycje, pominięte już w nowej edycji *Bibliografii Polskiej*, ukazywały się zazwyczaj w Petersburgu). Jest to również ciekawy materiał do historii XIX-wiecznego drukarstwa na ziemiach polskich.

IV. Z doświadczeń Zespołu

Kilka lat prowadzenia kwerend z uwzględnieniem nowych źródeł udostępnianych przez biblioteki Rosji, Ukrainy, Białorusi i Litwy pozwoliło nam na wypracowanie paru praktycznych sposobów postępowania, pozwalających wyzyskać ten oszałamiający zasób w toku bieżących prac. Przede wszystkim, jak już wspomniano na wstępie, w toku poszukiwań nieznanymi druków warto uwzględniać biografie konkretnych twórców i ich związki z poszczególnymi ośrodkami – w ten sposób można natrafić na egzemplarze zachowane poza głównymi bibliotekami naukowymi. W przypadku naszych autorów

tego rodzaju poszukiwania doprowadziły nas do Kazania – nie bylibyśmy w stanie odnaleźć przechowywanych tam druków bez podjęcia bezpośredniej, systematycznej kwerendy, ponieważ tamtejsza biblioteka uniwersytecka udostępnia swoje „stare” katalogi wyłącznie w postaci zeskanowanych kart.

W toku prac okazywało się niejednokrotnie, że publikacje naukowe mogą znaleźć się w różnych bibliotekach dawnego Imperium Rosyjskiego ze względu na zwyczajową wymianę materiałów między ówczesnymi ośrodkami akademickimi. Poszukując więc szczególnie nieuchwytniej odbitki, która nie zachowała się w RBN w Petersburgu czy w Rosyjskiej Bibliotece Państwowej w Moskwie, warto więc zajrzeć również do katalogów bibliotek uniwersyteckich w obu tych miastach, uwzględnić Charków, wspomniany wyżej Kazań, Wilno, a także... jeszcze raz porządnie przejrzeć zeskanowane karty katalogowe w „starym” katalogu Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie.

Nie należy przy tym lekceważyć metod najprostszych i na pierwszy rzut oka – niezbyt poważnych. Swego czasu dużym problemem było dla nas zlokalizowanie trzech bardzo interesujących druków opublikowanych w Warszawie w 1814 r. przez żołnierza stacjonujących tam wojsk rosyjskich, powracających ze zdobytego Paryża pod dowództwem gen. Michaiła Barclaya de Tolly. Żołnierz ten, kozak Jewłampij Kotielnikow (Katielnikow), uzyskał wówczas krótki urlop, który poświęcił na opublikowanie trzech tomików poezji swego autorstwa: najpierw w drukarni „wojenno-pochodnej”, stacjonującej przy kwaterze głównej, później zaś – w oficynie Wiktora Dąbrowskiego. Nakład tej bibliograficznej ciekawostki uległ niemal całkowitej zatricie, stając się w Rosji poszukiwanym cymelium. Udało nam się ustalić, że egzemplarz pierwszego tomiku znajdował się w niedostępnej obecnie prywatnej kolekcji rosyjskiego bibliofila Władimira Lidina (Владимир Германович Лидин, 1894-1979)⁸, drugi odnalazł się w zbiorach BAN (na co wskazała karta katalogowa w RBN, odnotowująca ten druk jako *desideratum*), trzeci zaś pozostawał szerzej nieznanym do momentu, w którym Muzeum Historii Kozaków Dońskich (Новочеркасский музей истории Донского казачества) w Nowoczerkasku postanowiło pochwalić się ciekawostką ze swoich zbiorów... na popularnym rosyjskim serwisie społecznościowym vk.ru (dawniej: vkontakte.ru), co umożliwiło nam nawiązanie kontaktów i uzyskanie skanów.

Prowadząc poszukiwania, a także prosząc naszych zagranicznych współpracowników o sprawdzenie dla nas pewnych kwestii, należy również uważać na nieostre pojęcia, które mogą być interpretowane według odmiennych kryteriów (np. „zbiory poloników”). Elementem profesjonalnego warsztatu bibliografa

⁸ В. Лидин, *Друзья мои – книги. Заметки книголюбца*, Москва 1976 (rozdział: *Книга донского казака*), [online] [https://www.e-reading.club/bookreader.php/34122/Lidin_-_Druz'ya_moi_-_knigi!_\(Zametki_knigolyuba\).html](https://www.e-reading.club/bookreader.php/34122/Lidin_-_Druz'ya_moi_-_knigi!_(Zametki_knigolyuba).html) [dostęp 16.04.2018].

powinna być świadomość różnic kulturowych. Polskojęzyczne druki wydawane na terytoriach szeroko rozumianej Litwy czy Ukrainy, to z tamtejszej perspektywy *lithuanica* czy *ucrainica*, polski bibliograf zaś, chcąc uniknąć nieporozumień i niezręczności wobec zagranicznych partnerów, powinien to po prostu przyjąć do wiadomości i potraktować jako element autonomii kulturowej sąsiednich narodów. Nadto trzeba pamiętać o zróżnicowaniu przepisów regulujących w poszczególnych krajach podział i kategoryzację zbiorów (np. ściśle według kryteriów językowych lub z uwzględnieniem szczegółowych kwestii geograficznych), o odmiennej strukturze administracyjnej bibliotek, a także o bardzo delikatnej kwestii stanu opracowania zbiorów (szczególnie w przypadku bibliotek gorzej finansowanych). *Polonicum* w rozumieniu Estreicherowskim jest zresztą kategorią na tyle inkluzywną, polimorficzną i zakorzenioną w dorobku tak wielu kultur, że troska o uzyskanie odpowiednich wyników nieodmiennie leży po stronie poszukującego.

Bibliografia

- Dobrzycki J., Marian Kowalski, [w:] *Polski słownik biograficzny*. T. 14: *Kopernicki Izydor – Kozłowska Maria*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968-1969, s. 566-567.
- Estreicher K., *Bibliografia Polska XIX st.*, [wydanie pierwsze]. T. 2, Kraków 1874.
- Estreicher K., *Bibliografia Polska XIX st.*, [wydanie pierwsze]. T. 6, Kraków 1881.
- Estreicher K., *Bibliografia polska XIX st.* Edycja nowa. T. 19: *Kösl-Kowalskýj*; 20: *Kowanówko-Kraju*, oprac. zespół pod kier. W. Waleckiego, red. T. Nastulczyk, Kraków 2015-2016.
- Haczewska Z., Edward Kowerski, [w:] *Polski słownik biograficzny*. T. 14: *Kopernicki Izydor – Kozłowska Maria*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968-1969, s. 582.
- Kałużyński, S., Józef Szczepan Kowalewski, [w:] *Polski słownik biograficzny*. T. 14: *Kopernicki Izydor – Kozłowska Maria*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968-1969, s. 525-528.
- Kotwicz W., *Józef Kowalewski (1801-1878)*. *Orientalista*, Wrocław 1948.
- Ковальский М.А., *Избранные работы по астрономии*, биогр. очерк, ред. и коммент. проф. Д.Я. Мартынова, Москва-Ленинград 1951.
- Лидин В., *Друзья мои – книги. Заметки книголюбца*, Москва 1976.
- Монголовед О.М. Ковалевский. *Биография и наследие (1801-1878)*, науч. ред. Р.М. Валеев, ответственный ред. И.В. Кульганек, Казань 2004.
- Rybka P., *Marian Kowalski (1821-1884)*, „Urania” 1984, nr 12, s. 349-352.